

# MATERIAŁ INFORMACYJNY

opracowano z pomocą lek. med. Eryka Matuszkiewicza - specjalisty w zakresie chorób wewnętrznych, pracownika Oddziału Toksykologii Szpitala Miejskiego im. Franciszka Raszei w Poznaniu, asystenta Zakładu Medycyny Ratunkowej Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu

**Warszawa 2021**



## **Dwa oblicza narkomanii: odurzenie i psychoaktywacja**

### **Narkomania i narkotyki – co to takiego?**

Narkomania jest słowem pochodzącym z greki (*narke* – odurzenie i *mania* – szaleństwo) i oznacza po prostu uzależnienie od narkotyków. Narkotyki natomiast jest substancją, która działa na nasz centralny układ nerwowy i ma różnie silnie wyrażoną zdolność do uzależniania nas. Słowo pochodzi również od greckiego wyrazu *narkōticós* oznaczającego oszołomienie. Początkowo używano go w odniesieniu tylko do środków odurzających, ale obecnie także do pobudzających (psychoaktywnych).

### **Odurzenie i pobudzenie – co to takiego?**

Wszystkie dostępne narkotyki możemy podzielić na dwie grupy: takie które wywołują spowolnienie, czyli odurzenie i te które będą nas pobudzały, czyli działały psychoaktywnie. Nasilenie objawów u poszczególnych użytkowników może być bardzo zróżnicowane z uwagi na indywidualną wrażliwość oraz fakt czy daną substancję zażywamy po raz pierwszy lub kolejny i czy mieszałyśmy różne związki (co zdarza się dość często).

## **Odurzenie – czym się charakteryzuje?**

W stanie odurzenia tracimy kontakt z rzeczywistością poprzez spowolnienie myślenia, kojarzenia, oceny aktualnej sytuacji i upośledzonej kontroli zachowania. W ciężkich przypadkach możemy być głęboko nieprzytomni i wówczas nie ma z nami żadnego kontaktu. Nie reagujemy nawet na silne bodźce bólowe. Podczas badania możemy stwierdzić, że tzw. parametry życiowe, czyli ciśnienie krwi i tętno są blisko dolnej granicy normy. Bardzo charakterystyczne jest zwężenie źrenic (tzw. źrenice szpilkowate).

Największym zagrożeniem ze strony środków odurzających jest ich silny wpływ hamujący na ośrodek oddechowy, czyli nadrzędne miejsce w mózgu, które automatycznie generuje oddech. Jego zablokowanie na 4 minuty prowadzi do niedotlenienia serca i zatrzymania krążenia. Jeśli w tym czasie nie zostanie udzielona pomoc dochodzi do zgonu.

Trzeba wiedzieć, że zażyte środki zawsze działają dłużej niż cztery minuty, a różnica między dawką odurzającą i śmiertelną jest bardzo niewielka. Na nasze szczęście nie zawsze tak silnie blokują oddychanie, ale nigdy nie wiemy jak intensywny efekt wywołają w naszym organizmie.

**Często zatem nieświadomie godzimy się na śmiertelne niebezpieczeństwo. Trzeba wreszcie wiedzieć, że środki odurzające bardzo silnie i szybko uzależniają nas, a leczenie uzależniania od nich jest długotrwałe.**

## **A czym jest psychaktywacja?**

Najprościej można powiedzieć, że jest to stan odwrotny do odurzenia. Na pewno w jego przebiegu pojawia się pobudzenie, bezsenność, gonitwa myśli, trudności w koncentracji, wielomówność z brakiem związków myślowych w wypowiedzianych zdaniach. Ponadto, ulega przyspieszeniu praca serca, wzrasta ciśnienie tętnicze krwi i temperatura ciała (po użyciu tych środków skóra staje się ciepła i wilgotna).

Przyspieszone tętno jest także przyczyną bólów w klatce piersiowej i niepokoju, np. czy nie są to objawy zawału (a jest to bardzo możliwe zwłaszcza po kokainie, podobnie jak udar mózgu). Psychostymulacja jest niekiedy tak silna, że użytkownicy wpadają w szal i furję, w czasie których samookaleczają się, niszczą mienie czy też zachowują się agresywnie w stosunku do otoczenia. Możemy również podejmować bardzo ryzykowne zachowania, np. skakać z wysokości sądząc, że potrafimy latać. Po zażyciu środków psychoaktywnych może również dojść do zatrzymania krążenia, ale w innych mechanizmie niż w przypadków środków odurzających: sztucznie pobudzone serce wpada w migotanie komór, a to kolejna po asystolii przyczyna nagłego zatrzymania krążenia.

## Co jeszcze warto wiedzieć?

To, że nie będziemy znali reakcji naszego organizmu na dany środek wynika jeszcze z innego faktu. Nie znamy nigdy stopnia czystości środka, który używany, bo nikt przy zakupie nie daje nam certyfikatu.

Bardzo często zdarza się, że sadząc, iż kupujemy określony pojedynczy związek tak naprawdę kupujemy ich mieszaninę, która będzie wywierać silniejsze działanie na nasz organizm, a jednocześnie zwiększać ryzyko działań, których nie spodziewalibyśmy się doświadczyć.

Jeszcze jedną ważną rzeczą jest ta, że im więcej substancji wymieszamy ze sobą tym większe sprowadzamy na siebie zagrożenia dla zdrowia, a także życia.

**Robimy to najczęściej nieświadomie, bo utrata kontroli i panowania nad naszym zachowaniem po użyciu jednego narkotyku powoduje, że nie wiemy potem co i ile zażywamy.**

